

PRENUMERATA.

Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Oddzielna przedpłata na dodatki poranne przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

Dziś: Róży Limańskiej P.
Czwartek: Rajmunda W.
Piątek: Idziego Op.
Sobota: Stefana Kr. Węgier.

Wschód słońca o godzinie 5-ej minut 0
Zachód " " 7-ej " 3
Długość dnia " godzin 14 " 3
Ubyło " " 2 " 40

Wschód księżyca o godzinie 7 minut 14 w.
Zachód " " 1 " 54 w.
Wysokość wody na Wiśle st. 5 c. 3 (st 4 c. 9).
Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 9°.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie zamieszczają się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor codziennie od 8-ej rano do 8-ej wiecz., w niedziele i święta od 10 do 1 z poł.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ

Smiona słowiańska: Dziś Szczęsnego bł., jutro Świętosława.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków zarządu kasy wkładowo-zaliczkowej emerytów warszawskich. (Lokal kasy w gmachu resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm.—11 przed południem.) — Zebranie ogólne uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej kolei nadwiślańskiej. (Kancelarja zarządu w pałacu Kronenberga przy ulicy Mazowieckiej—6 wieczorem.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywita. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Swiat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rolniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, № 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum przemysłowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Koncerty: Koncert holenderskiego Stowarzyszenia orkiestrowego pod dyrykcją J. A. Quasta. (Dolina Szwajcarska—7 wieczorem.)

Teatry: Letni: dziś „Mateczka”; jutro „Stadla paryskie” oraz „Lily kwitną”; — No w y: dziś „Weseli spadkobiercy”; jutro „Weseli spadkobiercy”. (8 wieczorem.)

Teatryki: Eldorado (trupa lubelska): dziś „Chata wuja Tomasa”. (8 wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastaw znajduje się na dzień dzisiejszy 704 rs. 62 kop. (Przebiegi wydawane będą od 9-ej zrana do 1-ej po południu i od 4—5-ej po południu; wykup i prolongata uskuteczniane są od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

Wiadomości bieżące.

— Departament handlu i rekodziel ogłasza w *Praw. wiestn.* tygodniowe sprawozdanie o wywozie zboża przez granicę. W 13-m tygodniu od d. 6—13 sierpnia wywieziono pszenicy ogółem 2,032,320 pudów; żyta 165,664 pudy, z tego przez Aleksandrów 610 p. (domieszek obcych wykryto do 2%, kakolu 1.4%, piasku i pyłu 0.6%); przez Mławę 9,006 pudów (domieszek do 3%, kakolu w dwóch wagonach 2%, piasku i pyłu 0.2—0.6%); jęczmienia wywieziono ogółem 1,441,690 p., w tem przez Aleksandrów 3,500 p. (domieszek wykryto 1—3%, w jednym wagonie było

piasku i pyłu do 1%, w drugim do 2.4%); przez Sosnowiec 10,370 p. (domieszek 1—3%, w 13 wagonach było piasku i pyłu więcej niż 0.5%, w dziesięciu do 1%, w 2 wagonach 1.4% i w 1 wagonie 2.2%); owsa wywieziono 867,622 pudy.

— *Birż. wiad.* donoszą, iż zjazd leśny w Kijowie oświadczył się pomiędzy innemi za wprowadzeniem taryf różniczkowych niższych od przewozu materiałów leśnych. W d. 22-im sierpnia odbyło się ostatnie posiedzenie zjazdu, na którym postanowiono wybrać jako miejsce przyszłego zjazdu Wilno. Zjazd następny odbędzie się w r. 1895-ym.

— W celu uchronienia rolników od szkód, wyrządzanych na polach i łąkach, będą zaprowadzeni w guberniach Królestwa Polskiego stróże polowi na wzór istniejących już w Cesarstwie. Tak właściciele większych własności, jak i grupy mniejszych posiadaczy przedstawia miejscowemu naczelnikowi powiatu za pośrednictwem wójta gminy odpowiedniego kandydata na stróża i zobowiązuje się stosownie go wynagradzać. Stróż polowy, urzędownie zatwierdzony, otrzyma znak w formie blachy, noszonej na piersiach, i będzie miał ten przywilej, że, schwytawszy szkodnika, może występować w charakterze oskarżyciela bez powoływania się na świadków; nadto kara za obrazę stróża polowego wymierzana będzie w takim stopniu, jak za obrazę przedstawiciela policji.

— Za pośrednictwem izb skarbowych departament przemysłu i handlu formuje obecnie spisy osób, należących do stanu kupieckiego. W sporządzanych wykazach winni być pomieszczeni nie tylko sami kupcy, lecz i członkowie rodzin kupieckich, opłacający odpowiednie świadectwa i mający prawo do pewnych prerogatyw, właściwych kupcom gildyjnym.

— Pruska władza pograniczna od flisaków, nadpływających tratwami do Gdańska, zaczęła żądać oddzielnych świadectw sanitarnych. Wobec trudności oraz zwłoki, wynikającej z powyższego rozporządzenia, przedsiębiorcy splawni wystarali się o możność przedstawiania świadectwa zbiorowego dla każdego transportu oddzielnie.

— Zarząd kolei terespolskiej wystąpił do magistratu z prośbą o pozwolenie inżynierowi tejże kolei

dokonać pomiarów łąchy wiślanej pomiędzy Praga a Saską Kępą, potrzebnych do sporządzenia projektu budowy tam i elewatora.

— Przedstawieni na urzędy deputatów handlowych do rewirów: 10, 15, 22 i 24-go m. Warszawy, kupcy warszawscy: Henryk Malhomme, Julian Zagórski, Karol Szulc i Józef Wagner zyskali aprobatę władzy administracyjnej.

— W dniu dzisiejszym, o godzinie 4-ej po południu, w sali sesjonalnej zarządu kolei warszawskoterespolskiej (ul. Hortensja nr. 4-ty) odbędzie się ogólne roczne zgromadzenie uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej, pracujących na wspomnianej kolei. Na porządku dziennym obrad dzisiejszych, jako ważniejsze punkty, stoją: zatwierdzenie sprawozdania za rok ubiegły oraz wybór nowych członków do zarządu kasy.

— Komitet opieki nad plantacjami miejskimi na jednym z najpierwszych posiedzeń po ukończeniu ferij ma się zająć projektem zadrzewienia krańców placu Broni, na którym urządzono targ starzyzny, przeniesiony z ulic Wałowej i Franciszkańskiej.

— Przybył do Warszawy dyrektor piątego gimnazjum męskiego warszawskiego rz. r. st. Józef Kański z Majorenhofu; wyjechali: członek izby sądowej warszawskiej rz. r. st. J. Kotlarewski do Wiednia.

— W dniu wczorajszym opuścił nasze miasto, udając się za granicę, profesor Adolf Pawiński.

— Z teatru i muzyki.

* Zakontraktowany przez dyrekcję teatrów na czas od 11-go września do 11-lutego tenor Suagnes, przybył już do Warszawy.

* Repertuar teatru Letniego uległ zmianie, bowiem jutro, we czwartek, zamiast komedji, daną będzie „Halka” Moniuszki w tej samej obsadzie, co w piątek.

W sobotę nastąpi „Faust” Gounoda; Małgorzata będzie p. Dąbrowska, Faustem p. Maurycy Brzuszewski.

* Od chwili otwarcia teatru Wielkiego uskarżano się na to, że orkiestra umieszczona jest za nisko, skutkiem czego ten i ów instrument słychać za słabo.

O podwyższeniu orkiestry myśłano przed dwoma

NAFTA.
POWIEŚĆ
Sewera.

(Dalszy ciąg.)

Adolf, biorąc pieniądze, roześmiał się serdecznie. Agent wyjął pośpiesznie arkusz papieru.

— A teraz proszę podpisać kontrakcik i pokwitowanie z odbioru pięciu tysięcy.

Adolf się zawahał, lecz gdy mu agent podał pióro, a Zygmunt spojrział groźnie, podpisał.

— Tereny oznaczone palikami na gruncie i określone na mapie. W niedzielę stawisz się pan w Jasle u notariusza.

— Stawie—szepnął Adolf.

— Bądź pan zdrow — rzekł Zygmunt wychodząc. Gdy się Klarcia dowiedzie, żeś zdobył tyle pieniędzy—wróci.

— Ale ja tego pragnę, panie hrabio, ja jej przebaczam, kocham ją, czekam na nią, na moją żonusię...

Turkot kół amerykański zagłuszył dalsze słowa Adolfa.

— To pierwszy kwiat cywilizacji, zdobyty bezpośrednio przez naftę—rzekł Zygmunt.

— Zobacz pan hrabia inne, więcej cywilizowane. Stary Kutula zrobił przy pomocy nafty i oszczędności czterdzieści tysięcy przez piętnaście lat. Synowi kupił za dwadzieścia Sempolówkę.

— Cóż to za historia z Klarcia? Znasz ją pan?

— Wybornie. Adolf jest znanym łajdak. Widocznie

utrzymanie żony, wymagającej polityry, kanapy i orzechowego łóżka, wydawało mu się za drogie. W miesiąc po ślubie sprowadził dawną faworytę, Wikę. Klarcia musiała wyjechać.

— Ależ on za nią tęskni, płacze...

— Boi się, żeby Klarcia nie przeprowadziła separacji, a w rezultacie nie był zmuszony żonie płacić alimentów.

— Dlaczegoż wyszła za niego?

— Rodzina uboga, kilkoro dzieci, dziedzic Sempolówki uchodził za bogacza—zresztą młody, przystojny, słodki.

— Przedewszystkiem słodki. A zatem romans z dependentem adwokackim blaga.

— Z pewnością panie hrabio.

— Jeżeli nafta takie wytwarza cywilizacyjne okazy, to niech ją pioruny zatrzaskną.

— Za pozwoleniem, panie hrabio. Adolf wyszedł z wieśniaczej chaty bezpośrednio wychowany przez swego ojca. Lecz jeżeli pogodzi się z polityką i Klarcia, to jako następstwo zgody będzie miał dzieci, które wychowa Klarcia, poszłe do szkół...

— Długa historia.

— Historia pokoleń. Gdyby Adolf był synem choćby Tomasza Wojnara, do którego jedziemy, cywilizacja i polityka inaczejby się przedstawiała.

— Jedziemy więc teraz do Tomasza Wojnara.

— Wójta Kozłowski. Widzisz pan hrabia w wlecie białych brzoź i zielonych klonów domek kryty gontem, kąpiący się w słońcu. Z komina wznosi się dym, jak kita pióropusza. Coś ciągnie do tej zagrody.

— Dlatego, że lubisz pan gospodarza.

— Być może, lecz jest coś, co pociąga. Czy pan hrabia tego nie doświadcza?

— Jestem w tej chwili pod pańskim wpływem.

Konie stanęły przed zamkniętymi wrotkami. Zobaczył je chłopak wyglądający ze stajni, galopem do padł i otworzył.

Trawnik przed domem był otoczony krzakami bzu i jaśminu, obszerny ganek zarosły winem.

Odgłosy stapań i turkot kół wywabily gospodarza na ganek.

— Pan hrabia, a cóż to za gość. Gdybym wcześniej wiedział chatę bym wybielił, kołaczy napiekł i cielaka zabił...

— Ależ siedzicie sobie, panie wójcie, jak u Pana Boga za piecem—przerwał wesoło Zygmunt.

— Coś tak podobnego. Żyje się z naturą, orze swój zagon i Pana Boga chwali. Proszę panów do izby.

Przez sieni weszli do obszernego pokoju. Okna przybrane muslinowymi firankami i doniczkami kwiatów. Przy ścianie rozpościerał się biały, sosnowy stół, obok szafka wypelniona książkami, sofka, krzeselka wyplatane, na ścianie obrazy królów. Istotnie było coś w tem ustroniu chwytającego za serce.

— Niechże się panowie rozgoszczą.

Wójt otworzył drzwi do sieni.

— Magduś, poszukaj gospodyni.

— Gospodyni w polu—odpowiedział głos świeży i młody.

— To sama przynosi przekąskę.

Zygmunt stał przed szafką z książkami.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

laty przed otwarciem teatru oraz w r. z. w czasie fe-
ryj opery, lecz nie było czasu na wykonanie potrze-
bnych robót.

Dopiero w r. b. projekt ów doszedł do skutku,
orkiestra została podwyższona dość znacznie, ale mi-
mo to z krzeseł widać jej nie będzie.

Od kilku dni odbywają się próby orkiestrowe, ce-
lem przekonania się, czy skutkiem zmian nie po-
psuje się rezonans.

Rezultat prób, jak dotąd, wypadł pomyślnie.

= Obraz Andriollego.

Po powrocie ze studjów we Włoszech, ś. p. An-
driolli, najawszy już nieistniejący domek z ogród-
kiem, przy zbiegu ulic Chmielnej i Zgoda, otworzył
w nim pracownię.

Artysta namalował wówczas wielkich rozmiarów
obraz, przedstawiający kobietę, leżącą w pełnym po-
wietrzu, wśród kwiatów i zieleni.

Dzielo to, zdaniem kompetentnych, należało do
najcenniejszych prac olejnych Andriollego i podobno
znajduje się w kraju.

Salon artystyczny, zamierzający urządzić wystawę
Andriollego, zajmie się zapewne wyszukiwaniem tego
obrazu.

= Zjazd koleżeński.

Koledzy, którzy w r. 1883-im ukończyli kursa
szkoły handlowej imienia Kronenberga, postanowili
w połowie przyszłego miesiąca zjechać się w War-
szawie.

Program obejmuje: spotkanie na nabożeństwie ran-
nem w kościele katedralnym, następnie zdjęcie foto-
graficzne całej grupy, wreszcie śniadanie w lokalu
Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlo-
wych i przemysłowych m. Warszawy, którego to To-
warzystwa wszyscy prawie uczestnicy zjazdu są
członkami.

Blizszych informacji udziela p. Józef Karasiński,
organizator zjazdu (Leszno nr. 2).

= Rezultaty wyścigów.

Obrachunek wyścigów w Petersburgu wypadł
pomyślnie dla hodowców tutejszych.

Z sumy rs. 134,657, przeznaczonej na nagrody
w wyścigach dzikiejskich, hodowcy tutejsi wygrali
rs. 63,882, zaś z sumy rs. 43,146, przeznaczonej na
nagrody w wyścigach gentlemenów, rs. 25,514.

Wygrali pp.: L. Grabowski rs. 30,167 i przedmiot
srebrny, wartości rs. 500, Jan Reszke rs. 10,119,
przedmiot srebrny za rs. 500 i medal zarządu stadnin
rządowych, Dorożyński i Skarzyński rs. 7,610, A. hr.
Potocki rs. 6,030, Gustaw Zieliński rs. 5,459, Ursyn-
Niemcewicz rs. 2,556, St. Niezabitowski rs. 1,940.

W wyścigach gentlemenów wygrały: 6 koni p.
Mysyrowicza rs. 5,775, trzy konie L. hr. Krasińskie-
go rs. 4,336, trzy konie p. Makomaskiego rs. 4,494,
cztery konie hr. Branińskiego rs. 2,895, dwa p. Doro-
żyńskiego rs. 145, dwa hr. Ledóchowskiego rs. 2,480,
jeden A. hr. Potockiego rs. 2,995 i żeton, jeden p. Po-
piela rs. 572, jeden p. Pietrkiewicza rs. 760, jeden
p. Wodzyńskiego rs. 132, „Deborah” p. J. Reszkego
rs. 430, „Kochanka” p. Trzebińskiego rs. 236, „Grand”
p. Rakowskiego rs. 215, „Kiemlich” p. Węglińskiego
rs. 27 i „Warjacja” p. Rybickiego rs. 20.

= Brylantowe gody.

Niezwykłą uroczystość obchodzono onegdaj w na-
szym mieście.

Państwo Karol i Ludwika z Dąbkowskich małżon-
kowie Paniewiczzy stawali przed ołtarzem w kościele
po-karmelickim dla otrzymania błogosławieństwa
w 75-letnią rocznicę ślubu.

W tej samej świątyni, w d. 28-ym sierpnia 1818-go
r., związek ich był błogosławiony.

Sędziwi jubilaci mieli dwóch synów i trzy córki.

Zadne z dzieci już nie żyje.

W uroczystości brylantowych godów brało udział
17-tu wnuków, 8 wnucząt i 14 prawnuków.

= Marzec w sierpniu.

Od pięciu dni z rzędu mamy iście marcową po-
godę.

W ciągu godziny deszcz i pogoda parokrotnie
zmieniają się.

Wczoraj up. od południa do wieczora siedem ra-
zy padał kilkominutowy deszcz i tyleż razy zajaśnia-
ło na czystym horyzoncie słońce.

= Przy pracy.

W zakładzie ciesielskim Wernera za rogatką petersburską
robotnikowi, Feliksowi Januszewskiemu, piła trybowa odcią-
ła dłoń u ręki.

Poszwankowanego odesłano do Warszawy.

= Z roweru.

Zamieszkała na letniem mieszkaniu pod Bielanami panna
Goryczówna, jadąc na rowerze szosą maryn onką, uderzyła o
kamień, upadła i złamała nogę.

Omdlała z bólu odwieziono do mieszkania rodziców.

= W dorożce.

Wczoraj w dorożce, numeru której nie zauważono, wziętej
z przed dworca wiedeńskiego, zostawiono walizkę z rzeczami
i kosztownościami, należącymi do Adama Pawłowskiego.

Koń przy dorożce był maści białej, dorożkarz zaś sam mło-
dy blondyn, ogolony.

= Drobne ognie.

W dniu wczorajszym, o godz. 10-jej wieczorem, od świecy,
nie zgazzonej w zamkniętym mieszkaniu Moszka Kalińskiego,
pod № 50-ym przy ul. Pawiej, powstał pożar.

Szczęśliwym trafem płomienie zauważono z ulicy i wkrótce
ogień ugaszono.

O tej samej niemal porze, w sklepie Jojny Przykorskiego,
pod № 6-ym przy ul. Fółwarcznej, od lampy wiszącej zajął się
sufit.

Ogień ugasili domownicy.

+ Odnowienie kościołów.

W Secyminie pod Kłomnicami staraniem ks. pro-
boszcza Edwarda Bieleckiego przystąpiono do robót
około wewnętrznej restauracji kościoła miejscowego.

Koszty robót pokryte będą ze składek dobrowol-
nych.

Podobna restauracja kościoła odbywa się w Kuc-
kowie dzięki staraniom proboszcza miejscowego, ks.
Jana Chwistka.

+ Teatr amatorski.

W Mrozach odbył się koncert w połączeniu z przed-
stawieniem amatorskim.

W koncercie wzięli udział: panna F. (fortepian),
p. L. (śpiew), p. Michałowicz, uczeń Barcewicza,
(skrzypce) i panna Gr. (deklamacja).

Po koncercie odegrano komedję: „Gramatyka”
oraz „Jesienią”.

Widowisko zakończyły żywe obrazy.

+ „Dobroczynność” w Piotrkowie.

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa dobro-
czynności w Piotrkowie za okres siedmioletni, od r.
1885-go do r. 1892-go włącznie, przedstawia się bar-
dzo imponująco.

W r. 1892-gim składki członków Towarzystwa
wynosiły rs. 755, ofiary rs. 995, procenty od kapita-
łu rs. 3,136, z innych źródeł rs. 1,161, razem rs.
6,049.

W r. 1892-im Towarzystwo wydało na stypendja
rs. 150, na wpisy szkolne rs. 595, na kupno maszyn
do szycia rs. 70, na ochronkę „Rodziny Adeli” rs.
953, na wykształcenie profesjonalne w zakładach tka-
ckich i innych rs. 540, na wsparcia pieniężne rs. 1,353,
na pomoc lekarską rs. 79, na koszty pogrzebowe rs.
47, na potrzeby kancelaryjne rs. 180, na wydatki nie-
przewidziane rs. 433, na kuchnię tanią rs. 1,412, na
zapomogi dla ochrony miejskiej rs. 170.

Stan kapitału, w d. 1-ym stycznia r. b. przedsta-
wiał się, jak następuje: kapitał stały rs. 56,000, za-
pasowy rs. 8,600, specjalny rs. 680, rozchodowy rs.
2,110, razem rs. 67,390.

Na stypendja Tow. dobroczynności posiadało rs.
3,179, na wpisy szkolne rs. 3,000, na maszyny do
szycia rs. 1,506, na ochronkę „Rodziny Adeli” rs.
17,700, na kształcenie profesjonalne rs. 12,048, na
pożyczki bezprocentowe rs. 7,980, na inne cele dobro-
czynne rs. 12,000.

Od początku istnienia Towarzystwa do d. 1-go
stycznia r. 1892-go dochody instytucji wynosiły rs.
95,451, wydatki rs. 28,125, a mianowicie wydano: na
stypendja rs. 522, na wpisy szkolne rs. 2,372, na ma-
szyny do szycia rs. 326, na ochronkę „Rodziny
Adeli” rs. 3,263, na kształcenie profesjonalne rs.
3,161, na wsparcia pieniężne rs. 7,909, na pomoc le-
karską rs. 305, na koszty pogrzebowe rs. 560, na po-
trzeby kancelaryjne rs. 1,174, na wydatki nieprze-
widziane i t. d. rs. 5,138, na potrzeby taniej ku-
chini rs. 1,942, na zapomogi dla ochrony miejskiej rs.
573.

W tymże czasie w zakładach instytucji przybywa-
ło 52 dzieci; stypendja otrzymało 3 chłopców, wpisy
szkolne 163 chłopców i 79 dziewczyn, maszyny do
szycia 9 kobiet, kształcenie profesjonalne 24 chłop-
ców i 16 dziewczyn, pożyczki bezprocentowe 65 mę-
żczyzn i 18 kobiet, wsparcia pieniężne 386 mężczyzn,
137 kobiet i 32 dzieci, pomoc lekarską 34 mężczyzn,
168 kobiet i 150 dzieci, na koszty pogrzebowe 57
mężczyzn, 56 kobiet i 47 dzieci.

Kuchnia tania wydała 83,440 obiadów, a w tej
liczbie 8,420 bezpłatnie.

+ Otrucie.

We wsi Piekarki, w pow. piotrkowskim, ofiarą otrucia pa-
dła rodzina starozakonnego Szydłowskiego.

W ubiegły piątek wieczorem Szydłowski wraz z żoną,
dwógiem dziećmi oraz z parobkiem i służącą, katolikami, jadł
ryby.

Pozostałą część ryb schowano na noc do piwnicy, gdzie
ktos w nocy odbił skobel i obsypał rybę, tudzież surowe mię-
so arsenikiem.

Nazajutrz cała rodzina Szydłowskiego oraz służba, po zje-
dzeniu ryb rozchorowała się.

Parobek zmarł wkrótce; pozostałych uratował wezwany
z Piotrkowa dr. Wolski.

Truciciela jeszcze nie odkryto.

+ Pożar.

We wsi Gatachy, w pow. płońskim, zgorzały trzy domy
mieszkalne, dwie stodoły, dwie obory, dwie stajnie i śpięż,
własność Mateusza Makowskiego i Józefa Zdrojno, ubezpie-
czone na rs. 4,700.

We wsi Zielone spaliło się 10 domów mieszkalnych, 20 sto-
dół, 17 obór i jedna stajnia, własność miejscowych włościan,
ubezpieczone na rs. 9,200.

Nekrologja.

+ Ś. p. Edward Stasiakiewicz,

student szkoły handlowej imienia Kronenberga,

zmarł dnia 27 sierpnia 1893 r. Pograżeni rodzice i rodzeństwo
zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na
mszę świętą w dniu 30-ym sierpnia, o godzinie 8-jej zrana,
w kościele powązkowskim i na wyprowadzenie zwłok w dniu
31-ym sierpnia, o godzinie 4-jej po południu, z katakumb do
grobow rodzinnych. —3606

+ Ś. p. Józef Bogucki,

emeryt, opatrzony św. Sakramentami, po długich i cięż-
kich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 29-go sierpnia r. b.,
przeżywszy lat 72. Pograżeni w głębokim smutku: bra-
cia i siostra zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół,
kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła
Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, odbyć się ma-
jące w dniu 31-ym sierpnia, to jest we czwartek, o godz.
10-jej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z te-
goż kościoła i w tymże dniu, o godzinie 5-jej po południu,
na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane
nie będą. —3604

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 27-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Odrobinę oddechamy, przepływają chmury, wiatr zaczy-
na chłodzić, a lud ufa, że upały się skończą, gdyż wczoraj
wieczór zdarzył się cud, zjawisko na niebie: była to tęcza
księżycowa w nocy.

Jakkolwiek nie było i niema w Wiedniu dotąd żadnego,
ani zawlezonego, ani miejscowego wypadku cholery, nie-
mniej zaprowadzono, jak w r. z., na nowo wszelkie środki
ratunkowe i ochronne. Należy do nich pogotowie dzienne
i nocne lekarskie i dezynfekcyjne, oraz w różnych dzielni-
cach stacje lazaretowe, które urządza Towarzystwo ratun-
kowe.

Dr. Karliński, brat profesora astronomji w Krakowie,
wysłany przez rząd w Serajewie, jako towarzyszy i opiekun
pielgrzymów bośniackich, udających się do Mekki, przed-
stawia w raportach swoich stan rzeczy w Stolicy św. wier-
nych, jako nadzwyczaj opłakany. Wyruszyło mężczyzn
115, kobiet 5; zmarło tam na cholere mężczyzn 57, ko-
biet 2; wróciło 43 osoby, 11 zostało w kwarantannie
w Beyrucie, a 7 zostało w Mekce. Porządku strzeże
w Mekce sześć bataljonów piechoty, między którymi atoli
grasuje epidemia. Służbę sanitarną pełnią wyłącznie
wojskowi lekarze tureccy. W Mekce i w Deddah wielki
brak lekarzy i wszelkich środków. Pielgrzymi pełzają
wśród boleści i kureczów, byle u grobu proroka skończyć,
bo tacy pewni są siódmego nieba. W lazarecie egipskim
w El-Tor stosunki są już nieco lepsze; w lipcu było tam
atoli pielgrzymów naraz 37,000, więc epidemia musiała
się srożyć. Lazaret w Kłazomenie nieźle jest opatrzony,
ale obsługa wadliwa. Pielgrzymi ze wszystkich stron ota-
czają największą ufnością i wdzięcznością drów: Karliń-
skiego i Kłodzianowskiego, austriackiego delegata sanitar-
nego w Egipcie, którego staraniem w El-Tor zaprowadzo-
no wodociąg. Lekarze arabscy są prostymi oszustami
i nieukami. Trudno pielgrzymek zakazać, ale jest wspólnym
zadaniem całej Europy postarać się o naprawę sto-
sunków w Mekce i stłumienie ogniska zarazy przez obmy-
ślenie zdrowej podróży i zdrowego umieszczania pielgrzy-
mów, niemniej o uregulowanie ich napływu, żeby się w naj-
gorętszą porę tłumy nie zbierały.

Na skutek doświadczeń, państwowy ordynariat arcybi-
skupi rozporządził w porozumieniu z władzami, że piel-
grzymim rzeszom nie wolno wkraczać do kościołów z za-
palonemi świecami, lecz muszą je gasić u bramy; nie wol-
no też zapalać ich w kościele.

Nowy teatr Raimunda, który w jesieni będzie otwarty,
zapowiada się już jako poniekąd „ludowy”, t. j. dla mniej
zamożnych warstw miejskich dostępny. Ceny miejsc zna-
cznie obniżono: najdroższe, pierwszy rząd parteru i balko-
nu, 120 miejsc po 2 zlr., na przedstawienia zaś popołu-
dniowe 1 zlr. 50 c.; 900 miejsc kosztuje 1 zlr. i poniżej;
najtańsze miejsca po 30 i 20 c. Za garderobę bez wzglę-
du na ilość sztuk odzienia płaci się zaraz przy kupnie bi-
letu, stosownie do ceny miejsc, 10 lub 5 c. Zaczynać
się będą przedstawienia o godz. 7½, tylko premjery o 7-jej
wieczorem.

Minister handlu zawezwał koleje, żeby obniżka taryf od
przywozu paszy i podściółki trwała aż do kwietnia 1894
roku. W jesieni bowiem i w zimie będzie największa po-
trzeba paszy, a na wiosnę środków nawozowych. Czechy
potrzebują wielkich ilości kielków słodowych i kukury-
dzy dla zastąpienia brakującego owsa.

Oslawiony Korneliusz Hertz był przecież elektrykiem;
dzisiaj urzędowa Wiener Zeitung ogłasza przedłużenie
na siódmy rok przywileju, który Hertz uzyskał w Austrii
na elektryczne dzwonki i telefony domowe.

Pani Marta Gunz otworzyła, po zdaniu egzaminów za-
wodowych, magazyn i pracownię (Alserstrasse, 7) przyrzą-
dów chirurgicznych, bandaży oraz salę opatrunkową. Dla
cierpiących kobiet będzie to niezmierną dogodność; uwal-
niająca je od żenowania się w pracowniach męzkich.

Wojewoda cyganów, których arcyksiążę Józef usiłował osadzić i przywiązać do roli, zbiegł z kilku kamratami przed niejakim czasem i trudnił się znowu kradzieżą, rozbojami i włóczęgą. Szczególną miał pasję do napadania kołowców. Onegdaj schwytano szajkę i osadzono, ale w więzieniu w Preszburgu.

Berlin, 28-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)
Reichsanzeiger po kilkodziennym milczeniu zaznacza dzisiaj w urzędowym komunikacie, że w ostatnich 14 dniach w różnych krajach rzeszy było razem stwierdzonych urzędowo wypadków zaskarżenia na cholere 11, śmierci zaś 8. Z tej liczby przypada wypadków 3 na Berlin, po jednym zaś na Donaeschingen w Księstwie badenskiem, na Duisburg, Homberg (powiatu Mörs), Sanct Goarshausen i Neuwied; nadto zdarzyły się trzy wypadki na Neuss. Wypadki, stwierdzone w prowincji nadreńskiej, zawleczone były bez wyjątku z Belgii i Holandji, przeważnie drogą wodną. Celem zabezpieczenia zagrożonych epidemją prowincji zachodnich monarchji urządzona jest stała kontrola statków na Renie i ustanowiony tak samo, jak roku ubiegłego, w osobie landrata Geschera z Wesel stały komisarz rzeszy. Wypadek w Donaeschingen zawleczone był z Marsylii, wypadki berlińskie zdarzyły się łącznie z wypadkami zaskarżenia polskich robotników w pierwszych dniach b. m. lub też tłumaczone są zakażeniem, spowodowanym przez wodę Szprei. Funkcje komisarza sanitarnego rzeszy w obrębie wód rzeki Łaby objął z dniem dzisiejszym zeszlorny komisarz, baron v. Richtofen.

Zebrań wielkie katolików niemieckich rozpoczęło się w sobotę wieczorem w wielkiej wircburskiej hali Ludwika.

Uczestników, zapisanych jest dotąd przeszło 2000, a w ich liczbie sporo reprezentantów szlachty niemieckiej, jako to: dwaj hrabiowie Preysing, baron v. Soden, baron v. Gagern, bar. v. Franckenstein, trzej hrabiowie v. Droste-Vishering, trzech hrabiów Fuggerów, hr. v. Greinberg, bar. v. Heereman, bar. v. Herlling, bar. v. Loë-Terporten, hr. Manjoye, trzej hrabiowie Oberndorff, hr. Stolberg, bar. v. Schorlemer-Overhagen, hr. Rechberg-Rotherlöwen. Z osobistości, wybitne w ruchu katolickim zajmujących miejsca, wymieniamy: Franciszka Brandtsa z M. Gladbach, kanonika Hergenröthera z Wyrzburga, prałata Hulska z Monastyrza, proboszcza Jahnela z Berlina i w. inn. Prasa katolicka liczy 72 reprezentantów. Na pierwszym zebraniu zamkniętym, odbytem dzisiaj zrana, obrano prezesem wiceu hr. Galena, bar. Sodaena pierwszym, profesora Hennera drugim wiceprezydentem. Być może, że uświetni zgromadzenie i nuncjusz wiedeński, monsignore Agliardi.

Paryż, 27-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)
Paryż opustoszał zupełnie. Wszyscy wybitniejsi literaci i artyści spędzają czas obecnie nad brzegiem morza lub w cieniu drzew na wsi. Ohnet ze swojego hotelu przy Avenue Trudaine wyjechał z żoną i dziećmi do posiadłości swej Abymes, około Ferté-sous-Jonarre, ranek spędza tam przy pracy, popołudnie na spacerze, na polowaniu lub z wędką na ryby, wieczorem bawi się z dziećmi i czyta. Przygotowywa na scenę przeróbkę z „Docteur Rameau” oraz nową powieść, której tytuł zdaje się będzie „Le droit de l'Enfant”. Hektor Malot wypoczywa w Fontenay-sous-Bois i przerabia na scenę „En famille”; Paweł Burget, po powrocie z wycieczki do Jerozolimy, puścił się w podróż do Nowego Jorku; Dumas w Marly układa dwa tomy utworów, których był współpracownikiem, p. t. „Théâtre des autres”, a bawiący u niego Sardou pracuje nad dramatem z czasów dyrektoriatu i konsulat. Gyp, a właściwie hrabina de Martil de Janville, czas spędza w Lion-sur-Mer na koniu, w łódce lub w kąpielu, przygotowując na zimę wydanie nowelek: „Pas jalouse”, „Tante Joujon”, „Madame la Duchesse”, „Du haut en bas” i „Baron Sinat”.

Zbiory tegoroczne są niższe o 10 milionów hektolitrow od średniej cyfry; z 6,921,089 hektarów obsianej ziemi otrzymano 97,424,970 hektolitrow. Potrzeby zaś przedstawiają się w następującym sposobie: na pokarm 104 milionów hektolitrow, na nasienie 15,400,000, na użytek przemysłu 4,200,000; razem 123,600,000 hektolitrow.

Deficyt więc wynosi 26,175,000 hekt., ale ponieważ Francja ma 12 milionów hekt., pochodzących ze zbioru i przywozu dawnego, co stanowi razem: 97,424,970 + 12,000,000 = 109,424,970 hektolit., więc trzeba będzie w ciągu r. 1893/4, to jest od d. 1-go sierpnia 1893 roku do d. 1-go sierpnia 1894 r., wprowadzić do Francji około 15 milionów hektolitrow zboża.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 29-go sierpnia. (Tel. Aj. półn.) — Praw. wiastnik otrzymuje depezę, że Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo wraz z Najdostojniejszą Rodziną wyjechali wczoraj z Libawy do Kopenhagi.

Kopenhaga 29-go sierpnia. (Tel. Aj. półn.) — Dzisiaj o godz. 11-ej rano w tutejszym porcie wewnętrzny zarzucił kotwicę jacht „Gwiazda północna”, na który natychmiast, dla powitania Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszego Pana i Najjaśniejszej Pani i Ich Najdostojniejszej Rodziny przybyli król, królowa i następcy tronu duńskiego, małżonka landgrafa hesskiego, królowa Grecka, ks. Waldemar duński i inne dostojne osoby. Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo wraz z Najdostojniejszą Rodziną wysiedli na brzeg i przez przystrojone flagami miasto udali się w dalszą podróż do Fredensborgu.

Sztokholm 29-go sierpnia (Tel. Aj. półn.) — W dniu dzisiejszym przybyli tutaj z Finlandji Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Michał Mikołajewicz ze Synem, Jego Cesarską Wysokością Wielkim Księciem Jerzym Michałowiczem i powitani zostali przez następcę tronu szwedzkiego, poselstwo ruskie i kolonję ruską. Ich Cesarskie Wysokości Wiele Książęta udali się ze szwedzkim następcą tronu do zamku Tugarn, gdzie bawić będą przez kilka dni.

Petersburg 29-go sierpnia. (T. pr. K. W.) — Ogłoszone zostało postanowienie komitetu ministrów o uwolnieniu gorzelni od składania kaucyj przy przevożeniu spirytusu, przeznaczonego do rektyfikacji i od opłaty podatku patentowego przy oczyszczaniu spirytusu, wyprodukowanego w innych gorzelniach, należących do tego samego właściciela. (Aj. półn.)

Petersburg 29-go sierpnia. (Tel. Aj. półn.) — Zatwierdzona została ustawa Towarzystwa wzajemnej pomocy byłych wychowanców wyższych zakładów naukowych rolniczych.

Niżny Nowogród 29-go sierpnia. (Tel. Aj. półn.) — Futra karakulowe chiwańskie bardzo poszukiwane; przywóz ograniczony. Ceny wynoszą 32 do 35 rs. za 10 sztuk, stosownie do gatunku. Przywóz cukru rafinowanego mniejszy, aniżeli w r. z. Ceny wyższe. Kupecy kupują dotąd cukier umiarkowanie.

WYŚCIGI W PŁAWNIE.

Noworodonsk 29-go sierpnia. (Tel. pryw. K. W.) — Dzisiejszemu pierwszemu dniu dorocznych wyścigów w Pławnie sprzyjała piękna pogoda. Do wyścigu dwulatków o nagrodę, ofiarowaną przez p. Jana Reszkego, stanęły trzy konie, z nich pierwszy przybiegł do mety „Łowczy” p. Wierusza. Do biegu o nagrodę dam stanęły dwa konie; nagrodę zdobył 5-letni „Vaugirard” p. Wierusza. Do wyścigu o nagrodę „Przychówku” stanęło u startu 10 koni, tj. tyle, ile zameldowano. Pierwszy przybiegł do mety 3-letni „Prezes” p. J. Trubińskiego, drugi 3-letni „Foristry” ks. Stefana Lubomirskiego. Do wyścigu o nagrodę głównego zarządu stadnin rządowych stanęło sześć koni; z nich przybiegł pierwszy do mety 4-letni „Kmicic” p. Jana Zbijewskiego, druga 4-letnia „Forestère” p. Henryka Blocha. Do biegu myśliwskiego stanęły u startu tylko trzy konie. Pierwsza przybyła do mety „Wolta” p. Józefa Trubińskiego; bieg ten został zaprotestowany.

TARG ZBOŻOWY.

Wiedeń 29-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Z rezultatów tutejszego międzynarodowego targu zbożowego wynika, że urodzaje w Austro-Węgrzech nie ziściły pokładanych nadziei. Do wywozu pozo stanie tylko milion centnarów metrycznych pszenicy, cztery miliony jęczmienia; owsa nie będzie wcale do wywozu. Indje dały półtora miliona tonn pszenicy więcej, niż w roku zeszłym, za to w północnej Ameryce zbiór pszenicy dał o 130 milionów buszli mniej, niż w r. 1892-im. Owies nie obrodził się nigdzie, z wyjątkiem Rosji i Rumunji.

KSIĄŻĘ ALFRED.

Berlin 29-go sierpnia. (Tel. Aj. półn.) — Z Koburga donoszą, że książę Alfred w manifestcie, swoim o objęciu rządów dwu zjednoczonych księstw oświadcza, że wielkim zadaniem jego życia będzie przestrzeganie praw i sprawiedliwości, oraz dążyć do polepszenia dobrobytu ludności, wreszcie, że zawsze starać się będzie naśladować wierność swojego poprzednika dla cesarza niemieckiego i rzeszy niemieckiej.

KONFISKATA JACHTU.

Berlin 29-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Wypadek w Kielu zajmuje do najwyższego stopnia tutejszą policję tajną. Dwóch wyższych urzędników wysłano do Kielu. Przy uwięzionych francuzach znaleziono mapy Helgolandu wraz z planami tamtejszych wież pancernych i podaniem kalibru dział.

„FUEROS”.

Madryt 29-go sierpnia. (Tel. pr. K. W.) — Skutkiem zaburzeń w San-Sebastian, wymierzonych przeciw gabinetowi Sagasty, królowa-rejentka przyspiesza swój powrót z tamąd do Madrytu. Okrętowi wojennemu nakazano przybyć do San-Sebastian. Jeżeli manifestacje pod hasłem „fueros” powtórzą się, ogłoszony będzie w takim razie stan oblężenia w mieście. Pałac królowej i hotel, w którym przebywa Sagasta, otoczone są wojskiem.

PODRÓŻ KRÓLA.

Belgrad 29-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Król Aleksander udał się wczoraj w objazd kraju na pokładzie parowca „Maczwa”.

FERMENT W HISZPANJI.

Madryt 29-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — W Saragossie były zaburzenia i aresztowania.

KWESTJA SJAMSKA.

Londyn 29-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Odjazd pancernika francuskiego „Alouette” z Bangkoku do Sajgunu uważają w tutejszych kołach za wstęp do nowej akcji francuskiej, mającej na celu wymuszenie u dworu sjamskiego dalszych ustępstw. Le Myre de Vilers żąda prawie praw protekcyjnych dla Francji, która mogłaby mieszać się do spraw oelnych, żeglugi i całej administracji.

WALKI W AFRYCE.

Berlin 29-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Według urzędowego doniesienia z Dar-es-Salaam, gubernator pułkownik Scheele w d. 12-ym b. m. po czterogodzinnej gwałtownej walce zdobył obóz sułtana nad Kilimandżaro, przyczem porucznik Ax i czterej askarysowie zginęli a 24 ludzi jest rannych.

ZNIESIENIE BILU.

Waszyngton 29-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Zniesienie bilu Shermana izba reprezentantów uchwaliła 239-iu głosami przeciw 110-iu. Mennice otrzymały rozkaz bicia wyłącznie monety złotej. Skarb posiada 90 milionów na pokrycie. Ażjo znika.

Waszyngton 29-go sierpnia. (T. Aj. półn.) — Izba reprezentantów większością 239-iu głosów przeciw 110-iu przyjęła wniosek Wilsona w sprawie zniesienia bilu Shermana o obowiązkowym zakupie srebra przez rząd. Przedstawiony przez Blanda wniosek w sprawie wolnego bicia monety srebrnej, przyczem wartość srebra w porównaniu ze złotem miałaby wynosić 16 do 20 : 1, został odrzucony. Sekretarz skarbu rozporządził, aby mennice w Filadelfji i San Francisco, przy użyciu wszystkich robotników, rozpoczęły bicia monety złotej. W kasach państwowych znajduje się zapas złota, wynoszący 85 do 90-iu milionów dolarów.

ZAKAZ.

Londyn 29-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Rząd brazylijski zabronił przychodztwa.

CHOLERA.

Wiedeń 29-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. W.) — W Wiedniu wyrobnik, skutkiem użycia wody duna-jowej, zmarł w szpitalu na cholere azjatycką.

Wiedeń 29-go sierpnia. (Tel. Aj. półn.) — Po zbadaniu zwłok zmarłego w niedzielę w Wiedniu robotnika okazało się, że przyczyną śmierci jego była cholera azjatycka.

Wiedeń 29-go sierpnia. (Tel. Ajen. półn.) — Ze Lwowa telegrafują, że zakaz przywozu koni z Rosji cofnięto.

Konstantynopol 29-go sierpnia. (Tel. pr. K. War.) — Pojutrze, jako w rocznicę wstąpienia na tron sułtana, spodziewają się dalszej amnestji dla skazanych armeńczyków.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Petersburg 29-go sierpnia. Telegram Agencji północnej. — Notowanie giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące za 10.— funtów szterl. 97.— płacono, —.— nie not., —.— nie not. Przekazy na Berlin (kurs za 3 miesiące za 100 marek 47.45 płacono, 47.60 płacono, —.— nie not. Przekazy na Paryż (kurs za 3 miesiące za 100 franków 38.45 płacono, —.— nie notow. —.— nie notowano. Uspokojenie giełdy walutowej dość mocne. Półimperjał ruskie nowego stempla rs. 7.79 w poszuk. 7.82 w zaofiarowaniu. Kupony celne (za 100 rs. metal.) rs. 1 kop. 55½ w poszuk., rs. 1 kop. 56½ — w zaofiarow. Srebro —.— nie notowano, —.— nie notowano. Dyskonto prywatne 4½%—5½%. Bilety Banku państwa 5% I-ej emisji nie podlegające konwersji rs. 102 kop. — płacono Bilety banku państwa II-ej emisji rs. 101.50 płacono Bilety VI-tej emisji rs. —.— nie notowane, 6% renta złota z roku 1883-go rs. 159 kop. 25 płacono, 5% renta złota z roku 1884-go rs. 164 kop. — płacono, 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. II-ej emisji rs. 101.— płacono, 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. III-ej emisji rs. 101 kop. 75 w posz. Pożyczka premjowa I-ej emisji z roku 1864-go rs. 238 kopiejek — płacono. Premjówki II emisji z r. 1866 rs. 222 kop. — płacono. Listy premjowe szlacheckie rs. 192 k. 25 płacono. 5% państwowa renta kolejowa rs. 103 kop. 50 w zaofiar., 4% pożyczka wewnętrzna z roku 1887-go I-ej emisji rs. 94 kop. 50 w zaofiar., II-ej emisji rs. 94.— w zaof., III-ej emisji rs. 94 kopiejek — w zaofiar. V-ej emisji rs. 94 kop. — w zaof., 4½% pożyczka wewnętrzna z roku 1893-go rs. 99 kopiejek 25 w zaofiar., 4½% pożyczka wewnętrzna konsolidowana kolejowa I-ej serii rs. 99.25 w zaofiar., II-ej serii rs. 99 kop. 25 w zaofiarow., 4% obligacje kolei południowo — zachodnich rs. 93 kop. 25 w zaofiarow., 4% obligacje kolei moskiewsko-kazańskiej 94.— w zaofiar., 4½% listy zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego rs. metaliczn. rs. 156 k. — płacono, 5% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego 101.— w zaofiarow. 5% listy zastawne kijowskie rs. — kop. — nie notow., 5% listy zastawne dońskie rs. 100 kop. 50 w zaofiar., 5% listy zastawne wileńskie rs. 100 k. 50 w zaofiar. Akcje wileńskiego banku ziemskiego rs. 615 kop. — w posz. Uspokojenie giełdy dla papierów spokojne.

Petersburg 29-go sierpnia. (Telegram Agencji północnej) — Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica bez obrotów. Saksonka za czwartą wagę 10 pud. rs. 8 k. 50 płacono. Samarka za czwartą wagę 10 pudów rs. 8 kop. 25 płacono. Girka za czwartą wagę 10 pud. rs. 8 kop. — płacono. Żyto mocniej; ceny nominalne w towarze gotowym wagi 9 pud. 120 zol. rs. 7 kop. — do.— płacono. Żyto w towarze gotow. wagi 9 p. 117 zol. z workami rs. 6 kop. 75 do rs. — kop. — płacono. Owies bardzo cicho, w towarze gotow. rs. 4 k. 40 do rs. 5 k. — płacono. Mąka mocniej; żytnia z okolic Moskwy za 9 pud. wor. rs. 7 k. 35 do rs. — kop. — płacono. Żytnia za 9 pud. wor. rs. 7 k. 40 do rs. 7 kop. 70 płacono. Łój za berkowiec 10-pudowy rs. 59 k. — do rs. — k. — w zaof. Olej słonecznikowy saratowski za pud rs. 5 k. 90 do rs. — k. — płacono. Olej konopny orłowski za pud rs. 6 kop. 10 do rs. — kop. — płacono. Cukier rafinowany z zakładów Koeniga pierwszego gatunku za pud rs. 6 kop. 90 płacono. Mączka ciekowa krystaliczna za pud s. 5 kop. 80 do — rs. kop. — płacono.

Berlin 29-go sierpnia. (Telegr. prywatny Kur. Warsz.) — Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym nie zaszło nic wybitniejszego co mogło oddziaływać silniejszą tendencją zebrań. Ujemne wrażenie wywarło podrożeństwo gotówki na rynku pieniężnym. Na polu rubli i wartości russkich, nie ma zmian większych. W porównaniu z wczorajszymi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o drobnostkę, a w dostawowych pozostały bez zmiany. Warszawa krótkoterminowa pozostała na poziomie wczorajszego kursu, podczas gdy Petersburg krótki poprawił się o 20 fen., a długoterminowy o 50 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie niżej o 40 fenigów (161.70), a długoterminowe o 20 fen. (160.90). Listy zastawne ziemskie straciły 20 kop. a pożyczki wschodnie 2-ej emisji osiągały (65.50). Mniej płacono za 4½% listy zastawne russkie i pożyczki premjowe obu emisji, tyleż co i wczoraj na 6% russkie renty złote z r. 1883-go, więcej natomiast za 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go i kupony celne (326.20). Akcje kredytowe austriackie brane były po 198.20. Dyskonto prywatne podrożało o ½% (4½%). Żyto miało dziś tendencję słabą i oddawane było taniej o 2 m. w towarze gotowym i o 1 m. 75 fen. w dostawowym.

Berlin 29-go sierpnia. (Notowanie urzędowe giełdy). — Fil. ban. rus. w tr. nat. 210.15 Akcje d. z. w. wied. —
Weksle na Warszawę 209.25 Akcje kredytowe 198.20
Weksle na Petersburg kr. 209.— Weksle na Londyn kr. 20.42
Wek. na Petersburg dług. 207.90 dl. 20.24
Fil. ban. russ. nadost. 210.25 Żyto w tow. gotow. 130.75
Wschodnia poz. 11 em. 66.10 Żyto na wiosnę 135.—
Listy zast. I-ej serii 65.40

Kursy z dnia 28-go sierpnia: 210.10, 209.25, 208.80, 207.40, 210.25, 66.20, 65.60, —.—, 132.75, 136.75.

Sprawozdania z targów.

O stanie zbóż i traw w guberniach Królestwa Polskiego. — *Warsz. dzienn.* píše co następuje:

1) W gub. kaliskiej z d. 14-go sierpnia. Sprzęt żyta przy sprzyjającej pogodzie wszędzie ukończono; zbiór pszenicy, jęczmienia i owsa wczesnego jest już na ukończeniu. W niektórych miejscowościach podczas żniw przeszkadzały deszcze, tak, iż pszenica skoszona poporastała miejscami. Trawy drugiego pokosu i okopowizny polepszają się i dobrze rosną. Urodzaj ziarna jest bardzo dobry.

2) W gub. kieleckiej z d. 18-go sierpnia. W drugiej połowie miesiąca lipca zbóż przedstawiały się w ogóle dobrze. Skutkiem częstych, obfitych deszczów, zbiór żyta nie wszędzie został ukończony, i z tego też powodu spóźniono się ze zbiorem pszenicy i zbóż jarych. Podczas sprzętu część zboża zniszczona została przez deszcze, jakoteż dużo ucierpiały okopowizny, które w miejscowościach niżej położonych psują się. Grad wyrządził szkody w gm. Jangrot, pow. olkuskiego, na 10,000 rs.

3) W gub. łomżyńskiej z d. 17-go sierpnia. Zbiór pszenicy i żyta prawie ukończony. Zbiór jęczmienia i owsa rozpoczęty przy sprzyjającej pogodzie. Urodzaj pszenicy dobry; żyta, zboża jarego i ziemniaków — dostateczny.

4) W gub. piotrkowskiej z d. 17-go sierpnia. Zbiór ozimin, które wydały plon bardzo dobry i jęczmienia, jest już na ukończeniu. Do sprzętu owsa wzięto się wszędzie, lecz w powiatach częstochowskim i bedzińskim deszcze utrudniały zbiory. Reszta zboża jarego, jakoteż ziemniaki, okopowizny i drugie trawy, rosną pomyślnie i obiecują urodzaj niemiejszy, niż średni.

5) W gub. radomskiej z d. 17-go sierpnia. Zbiór ozimin i zbóż jarych prawie ukończony, chociaż deszcze przeszkadzały przy sprzęcie. Ziemniaki są w dobrym stanie.

Gdańsk, dnia 28-go sierpnia. — Pszenica miała dziś w towarze krajowym popyt z licznych stron, tak dalece, iż posiadacze towaru mogli osiągnąć ceny wyższe o 2 mar. Towar tranzytowy miał mały obrót i pozostał prawie bez zmiany. Płacono za polską tranzyto jasno-pstrą 747 gr. 120 m., białą 753 gr. 121 m. za tonnę. Terminy tranzytu: na wrzesień-październik 122½ m. płacono, na październik-listopad 123 mar. płacono, na listopad-grudzień 124½ mar. w zaofiarowaniu, 124 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894 roku 130 mar. w zaofiarowaniu, 129½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 122 mar. Żyto krajowe było dziś więcej poszukiwane i o 2 mar. więcej płacone. Towar tranzytowy mocniej. Płacono za polskie tranzyto 750 gr. 762 gram. 89½ mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na wrzesień-październik dolno-polskie 87½ mar. płacono, tranzytowe 87½ mar. w zaofiarowaniu, 87 m. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno-polskie 88½ mar. w zaofiarowaniu, 87½ w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 89 mar. płacono, na kwiecień-maj 1894-go roku tranzytowe 92 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 90 mar. Jęczmień targowano tylko w towarze krajowym. Rzepak słabo i o 1 mar. niżej, towar tranzytowy bez obrotów. Lnica russka tranzyto 156 i 157 m. za tonnę targow. Otręby żytnie 4.40 m. za 50 kil. płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 54 mar. w zaofiarowaniu, na sierpień 54 mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 34 mar. w zaofiarowaniu, na sierpień 34 mar. w zaofiarowaniu. Dla cukru w Gdańsku usposobienie bezczynne, a w Magdeburgu słabe. Kurs w Gdańsku 211.40 mar. za 100 rs.

Chmiel. Chwila obecna sprzętu chmielu, jak zwykle, wyraża się cizłą w handlu tym artykułem. Zresztą, jak już daliśmy, tylko towaru gotowego nie ma na targu, browary posiadają pewne zapasy na własny użytek. Przy tem na dostawę poczyniono już znaczne zakupy. W tygodniu ostatnim nie dokonano żadnych obrotów, a usposobienie ogólne jakkolwiek nie tak gorączkowe, jak przed paru tygodniami, jest zasadniczo mocne.

Sposrożeń meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 29-go sierpnia r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	Temp. R.
D. 28-go g. 9 w.	749.7	70	Z	13.9	11.1
D. 29-go g. 7 r.	751.1	89	Z	10.9	8.7
g. 1 pp.	750.4	50	Z	17.8	14.2
W ciągu d. 28-go	Temperatura najniższa C. 11.2 = R. 8.9				
b. m.	najwyższa C. 16.8 = R. 13.4				
	Wysokość wody spadłej mm. 3.6.				

Wykaz transportów

przybyłych w d. 17-ym (29-ym sierpnia) 1893 r. na stację Warszawa (Praga) Terespolska.

1) Za frachtem pospiesznym: Juchnowiec № 74; Włodawa № 966; Nagorye № 379; Moskwa № 9416; Nowojelna № 387, 388; Brześć № 684; Dnieprówko-Bugskaja № 334.

1) Za frachtem zwyczajnym: a) do magazynów skladowych: Fundulejka № 1093; Nowo-Ukrainka № 873; Władimirowka № 63; Korsun № 1119, 1118; b) do Pragi (loco): Pogorzalec № 535; Niegoroleje № 880; Pińsk № 6796, 6751, 6764, 6767; Woroneż № 17652; Carycyn № 5534, 5532, 5530; Saratów № 6306; Juzowo № 7384, 7428, 7427, 7385; Iwanogród № 181; Biała № 1936, 1937, 1928; Olszanica № 1014, 1023, 1016; Elizabetgrad № 2142; Kiewań № 748, 749, 751, 740, 741; Kuźnieck № 1880; Liniewo № 777; Kursk № 5269; Jelec № 1290; Maloarchangielsk № 190; Atkarsk № 4294; Łuków № 1881, 1880; Nowo-Mińsk № 293; Znamienka № 1546; Korsun № 1129, 1126; Kijów № 5523, 5526; Trytuzna № 406; Odessa № 4082; Nowo-Ukrainka № 874; Nieżyn № 4158.

Przy ulicy Królewskiej nr 16, obok gmachu giełdy, otworzony został:

Skład Hurtowy wyrobów dystylarni „Jeziorko”,

który poleca się względem Pp. Kupców i Handlujących.

Żubrówka, Jeziorko, Siwucha, Żytniówka, Redłówka etc.

Asekuracja premjówek 60 kop.

Ciągnięcie II emisji 13 Września.

Wolno kontrolować Towarzystwo! Oryginalne kupony od własnych premjówek na żądanie są niezwłocznie dostarczane!

200,000	AGENTURA	8,000
75,000	Plac św. Aleksandra Nr 12	6,000
40,000	St.-Petersb. Konces. Domu Bank.	1,000
25,000	Towarzystwa	500
10,000		

M. de la FARE & Comp.

Sprzedaje pożyczki premjowe I i II emisji i Banku Szlacheckiego, z wygranymi każdej emisji rocznie

Rs. 1,200,000

Do zadatkującego od rs. 7

należy cała wygrana i kupony. Spłata pierwsza rs. 3, następne co 30 lub 60 dni od rs. 5, na które wydaje się kwity Towarzystwa. Tylko 6% rocznie i ¼ komisowego. Z prowincji gotówkę pocztą.

Reprezentant: **Władysław Hertz,**

b. urzędnik b. Banku Polskiego.

Kantor otwarty **codziennie od 10 rano do 8 w.** 3601

KAJETY 48

znane ze swej dobroci i taniości, które sprzedaje po kop. 48 za tuzin z dodaniem bibuły (tylko podczas zapisów szkolnych), poleca **Skład papieru St. Wi-niarskiego, Nowy-Swiat Nr. 53** w Warszawie. Skład posiada wielki wybór wszelkich materiałów szkolnych, po cenach nader umiarkowanych. 3536

Nowa Gwiazda. M. Koller.

Dziś, w środę, d. 18 (30) Sierpnia 1893 r.

WIECZÓR

Kompozytorów Skandynawskich jak również

Ostatni Koncert Szwedzkiego Kwintetu „Düring“

o r a z

NOC WENECKA.

Wielka iluminacja ogrodu 2,000 lampjonów. Szczegóły w programach. Abonament zawieszony. Początek koncertu o godz. 8 wieczorem.

Węjście kop. 30. 3607

Dolina Szwajcarska.

D z i ś

Muzyka do Szekspira „Snu nocy letniej“ Mendelsohna.

Szczegóły w afiszach.

1061

Ostatnie fotografie ś. p. M. E. Andrioll'ego

są do nabycia w zakładzie **Conrad'a.**

Erywańska 14.

3597

Nr 18

Krakowskie-Przedmieście wprost św. Krzyża BAZAR SZKOLNY

Wł. Holewińskiego

poleca: **Książki szkolne nowe i używane, Materiały piśmienne i rysunkowe, tornistry, paski, baszłyki, halsztuki etc. uczniowskie.** 3552
CENY STAŁE.

LECZNICA 3491

specjalna chorób zębów i jamy ustnej. Operacje, leczenie, plombowanie, zęby sztuczne.

Marszałkowska 109.

3502) Dentysta **L. Szwarcacher** Marszałkowska 120. — Zęby sztuczne, plombowanie, wrywanie bez bólu, gazem, chloroformem. Przyjmuje od 10—6